

Obok muzeum powstaje schronisko

Data publikacji: 5.03.2007 0:00



brak zdjęcia

Jeszcze kilka lat temu były tam stare stajnie. Folwarczne budynki przeszły gruntowny remont, będą schroniskiem młodzieżowym. Pierwsi goście pojawiają się tam już w maju.

Schronisko dla młodzieży powstało w budynkach po byłej stajni. Na zdjęciu **Anna Fenby-Taylor**, wnuczka pisarki Anna Fenby-Taylor to wnuczka pisarki. Na stałe mieszka w Wielkiej Brytanii, z wykształcenia jest lekarką. Chwilowo przeniosła się do Polski, mieszka w Górkach Wielkich i od rana do wieczora pracuje przy budowie schroniska.

- Chcemy, żeby zaczęli przyjeżdżać tu ludzie, żeby coraz więcej osób mogło zapoznać się z twórczością mojej babci tu, na miejscu, gdzie ona przez tyle lat mieszkała - tłumaczy Fenby-Taylor.

Wakacje w Górkach Wielkich u babci Zosi to dla wychowanej w Londynie pani Anny jedne z najpiękniejszych wspomnień z dzieciństwa. Dzieci miały tam luz, mogły się wyszaleć. Na terenie gospodarstwa rósł sad z jabłoniemi, wiśniami i śliwkami. Babcia była cierpliwa - nie narzekała nawet wtedy, gdy do gromady hałasujących, biegających dzieci dołączały dwa ujadające jamniki.

- Babcia była też wielką osobowością, bardzo nietuzinkowym człowiekiem. Zdałam sobie sprawę z tego dopiero jako dorosła osoba - wspomina wnuczka pisarki.

Zofia Kossak-Szatkowska (po pierwszym mężu Szczucka) - wnuczka malarza Juliana Kossaka - mieszkała w Górkach Wielkich przez kilkadziesiąt lat. Gdy zmarła, jej mąż w domku ogrodnika, w którym pisała książki, stworzył muzeum. Można tam zobaczyć m.in. rękopisy, książki, archiwalne zdjęcia i wiele rodzinnych pamiątek. Domek ogrodnika jest jedynym budynkiem dawnego majątku Kossaków, który w dobrym stanie przetrwał do dzisiaj. Reszta - m.in. dawna lodownia i stajnie - została przez lata doprowadzona do tragicznego stanu.

Rodzina słynnej pisarki postanowiła spróbować ocalić choć część dawnego majątku. Dlatego właśnie folwarczne zabudowania zostały wyremontowane zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków i już w maju zostanie w nich otwarte schronisko młodzieżowe. W gustownie odnowionych pomieszczeniach króluje drewno, każdy pokój ma własną łazienkę. Są też sala z kominkiem oraz kuchnia. Wnuczka pisarki zapowiada, że noclegi nie będą drogie, chce, żeby na przyjazd do Górek Wielkich stać było wszystkich. Bliskość tanich noclegów ma przyciągnąć do muzeum badaczy twórczości słynnej pisarki, działaczy kulturalnych, młodzież i zwykłych turystów. Muzeum i schronisko mają stać się miejscem tętniącym życiem, atrakcją turystyczną całej okolicy. Pomaga w tym Fundacja im. Zofii Kossak.